

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Klaudiusz Senator

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Niebudek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach D. R.

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2013 roku

sprawy **K. S. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 278 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 18 lutego 2013 roku sygn. akt II K 979/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. T. B. kwotę 516, 60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego K. S. (1) z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zasądza od oskarżonego K. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 756, 60 (siedemset pięćdziesiąt sześć 60/100) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

sygn. akt IXKa 627/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Końskich wyrokiem z dnia 18 lutego 2013r. skazał K. S. (1) za popełnienie przestępstwa z art. 278§1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w rozmiarze 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł., na podstawie art. 69§1 i 2 kk w zw. z art. 70§1 pkt 1 kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby, na podstawie art. 72§2 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody i zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który na podstawie art. 444 kpk oraz art. 425§1 i 2 kpk zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości na korzyść oskarżonego. Powołując się na przepis art. 438 pkt 2 i 3 kpk skarżący wyrokowi Sądu Rejonowego zarzucił:

- Obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art.4 kpk, art. 5 §2 kpk art. 7 kpk, art.410 kpk i art.424 §1 pkt 1, poprzez

1. Wybiórczą, bezkrytyczną i jednostronną ocenę całości zgromadzonego materiału dowodowego, a przez to rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego,

2. uwzględnienie wyłącznie okoliczności dla oskarżonego niekorzystnych z pominięciem tych przemawiających na jego korzyść, bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska

- Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający istotny wpływ na jego treść, polegający na całkowicie chybnym ustaleniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w akcie oskarżenia przestępstwa mimo poważnych wątpliwości w tym względzie wynikających z wyjaśnień oskarżonego K. S. (1) oraz częściowo zeznań świadków K. M., M. S., S. J. (1), P. M. (1) oraz polegający odmówieniu przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego podczas gdy rzetelna i oparta na zasadach logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ocena całego zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do zupełnie przeciwnych wniosków;

Podnosząc te zarzuty skarżący na podstawie art. 427§2 kpk i art. 437§2 kpk wniósł o zmianę wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługuje na uwzględnienie.

Wniesiony środek odwoławczy poza podniesieniem zarzutów naruszenia art. 7 kpk i art. 5§2 kpk nie dostarcza argumentów wskazujących, że w niniejszej sprawie rzeczywiście doszło do naruszenia zasad określonych w w/w przepisach.

Sąd Rejonowy zgromadzony materiał dowodowy ocenił w sposób prawidłowy, pozbawiony błędów natury faktycznej, czy też logicznej, dokonując prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia bowiem Sądu odpowiadają prawdzie materialnej i wynikają z logicznej analizy dowodów. Przypomnieć należy, że zasada swobodnej oceny dowodów wyrażona w przepisie art. 7 kpk nakazuje organom procesowym, w tym – sądowi, by oceniały znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związanymi żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi. Sąd Rejonowy nie uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów analizując materiał dowodowy w jego całokształcie. Sąd Rejonowy poddał ocenie wszystkie dowody zebrane w sprawie. Podstawą prawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy, a co za tym idzie podstawą wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, przy czym Sąd wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Bezzasadny jest więc także zarzut naruszenia art. 410 kpk.

Podkreślić też należy, że Sąd Rejonowy należycie swoje stanowisko uzasadnił w obszernym i szczegółowym uzasadnieniu. Dlatego oczywiście chybnym jest zarzut naruszenia art. 424 kpk. Skarżący nie sprecyzował nawet na czym miało polegać naruszenie art. 424 kpk, nie mówiąc już o uzasadnieniu takiego stanowiska.

Błędne jest stanowisko obrońcy oskarżonego, że Sąd dopuścił się naruszenia art. 5§2 kpk. Do naruszenia art. 5§2 kpk mogłoby dojść wówczas, gdyby Sąd I instancji powziął nie dające się usunąć wątpliwości i poczytał je na niekorzyść oskarżonego albo powinien stwierdzić istnienie takich wątpliwości, a następnie rozstrzygnąć je na jego korzyść, ale tego nie uczynił. Do uchybienia zasadzie in dubio pro reo nie dochodzi więc wówczas, gdy tylko strona żywi takie wątpliwości, w szczególności na skutek odmiennej oceny materiału dowodowego, przy jednoczesnym niewykazaniu, iż ta dokonana przez Sąd Rejonowy uchybia wymogom określonym w art. 7 kpk. W wypadku, gdy ustalenia faktyczne zależne są od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu reguły in dubio pro reo, albowiem jedną z podstawowych prerogatyw Sądu orzekającego jest swobodna ocena dowodów. Nie sposób natomiast przyjąć, aby ocena dowodów przedstawiona przez Sąd Rejonowy miała charakter dowolny i nie uwzględniała zasady wyrażonej w art. 5§2 kpk. W sprawie nie występują tego rodzaju wątpliwości, które niweczyłyby prawidłową ocenę dowodów i trafne ustalenia faktyczne. Odnosząc się jeszcze do zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk to należy przypomnieć, że wyrażona w tymże artykule zasada, nie nakłada na sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów. Nie budzi bowiem wątpliwości okoliczność, że tego rodzaju wątpliwości, o których mowa w art. 5§2 kpk winien mieć Sąd, a nie strona postępowania.

W apelacji zostało lakonicznie podniesione naruszenie art. 4 kpk. W zakresie zarzutu obrazy art. 4 kpk przypomnienia wymaga, że przepis ten stanowi ogólną dyrektywę adresowaną do organów prowadzących postępowanie i zarzut jego obrazy, bez wskazania innych konkretnych przepisów procesowych, które miałyby zostać naruszone, nie może stanowić samoistnej podstawy apelacji, o ile odwołujący nie wskazuje obrazy konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady, a autor apelacji tego nie uczynił (postanowienie Sądu Najwyższego z 11.02.2009r. sygn. VKK 403/08, LEX nr 491127).

Podnieść należy, że okoliczności podnoszone w apelacji, w tym co do treści zeznań przytoczonych w środku odwoławczym miał na uwadze Sąd Rejonowy, odniósł się do nich, należycie je rozważając. Skarżący ograniczył się do powtórzenia fragmentów zeznań tych świadków, nie odniósł się do argumentacji Sądu Rejonowego i nie wskazał dlaczego rozumowanie organu orzekającego jest błędne.

Podkreślić też należy, że Sąd Rejonowy dokonał wnikliwej analizy każdego z przeprowadzonych w toku przewodu sądowego dowodu. Sąd Okręgowy podziela w całości trafną i słuszną argumentację Sądu I instancji zawartą w sporządzonym uzasadnieniu. W zasadzie stwierdzić wypada, że Sąd Rejonowy dokonał na tyle wyczerpującego uzasadnienia swojego wyroku, że brak jest dodatkowych argumentów, które należałoby w okolicznościach niniejszej sprawy podnieść. Sytuacja taka nie zdarza się często.

Rzeczywiście w sprawie nie było bezpośredniego dowodu sprawstwa oskarżonego. Nikt nie zauważył kradzieży dokonanej przez K. S. (1), ale ustalone w sprawie okoliczności pozwalają w sposób nie budzący wątpliwości ustalić jego sprawstwo. Krytycznego dnia jedynie oskarżony spośród obcych osób znajdował się na posesji pokrzywdzonego, do kradzieży doszło akurat w dniu, w którym oskarżony tam przebywał. W tym czasie dom pokrzywdzonego nie był zamknięty i nie było w nim nikogo z domowników. T. W. spał w tym czasie na podwórku będąc pod znacznym wpływem alkoholu, jego córka K. M. widziała, jak oskarżony chodził po podwórku. Po dokonaniu kradzieży K. S. spłacił niemały dług swojego ojca w sklepie, który ten miał od kilku miesięcy. Trafnie Sąd ustalił, że K. S. ani jego ojciec nie dysponowali pieniędzmi na uregulowanie tego długu ze środków pozyskanych z innego źródła. To matka oskarżonego musiała im pomagać w codziennym utrzymaniu dostarczając żywności, regulując rachunki. Nadto co istotne na szafce, w której znajdowały się pieniądze znaleziony został odcisk palca oskarżonego. Z uwagi na wysokość usytuowania tego śladu nie jest możliwe, aby oskarżony pozostawił go w tym miejscu w podawanych przez siebie na rozprawie okolicznościach. Ustalone przez Sąd Rejonowy fakty pozwalają na niebudzące wątpliwości ustalenie, że to K. S. dokonał kradzieży.

Zwrócić należy uwagę, że przez cały tok postępowania przygotowawczego oskarżony twierdził, że nie wie w jakich okolicznościach znalazł się odcisk jego palca w pokoju pokrzywdzonego. K. W. nie pamiętał co prawda, czy oskarżony podczas imienin wchodził do jego pokoju, ale na pewno nie było tak, jak twierdził oskarżony, że świadek chciał mu pokazać bałagan panujący w jego pokoju. Odcisk palca oskarżonego został zabezpieczony nie w pokoju K. W., lecz w pokoju T. W. przez który oskarżony miał tylko przechodzić.

Sąd dokonał dokładnej analizy wyjaśnień oskarżonego, jak i wskazanych w apelacji zeznań świadków K. M., M. S., S. J. (1) i P. M. (1).

Sąd Rejonowy miał na uwadze to, że T. W. przyszedł do P. M. (1) posądzając go o kradzież, okoliczność tą omówił.

Słusznie Sąd odwołał się do treści zeznań świadka K. M., z których wynika, że P. M. (1) krytycznego dnia nie wchodził na posesję pokrzywdzonego, a tylko przechodził w pobliżu tej posesji. Świadek wyraźnie zeznała, że P. M. nie było na podwórku pokrzywdzonego, a jedynie znalazł się tam oskarżony. Świadek istotnie nie widziała, jak K. S. wchodził do domu jej ojca, ale nie przebywała cały czas na swoim balkonie, bo w pewnym momencie weszła z córką do domu, przed wejściem do domu nie widziała oskarżonego, ale siedział on z pokrzywdzonym, gdy wrócił od lekarza K. W..

Zeznania M. S. w tym fragmencie, w którym podała, że nie widziała u oskarżonego więcej pieniędzy poza tymi, którymi spłacił dług i że w dacie jego zwrotu nie dokonywał zakupów nie świadczą o niewinności oskarżonego. Istotne

natomiast jest to, że akurat po kradzieży pieniędzy pokrzywdzonego oskarżony spłacał istniejący od kilku miesięcy dług jego ojczyma. Co więcej sytuacja materialna oskarżonego i jego ojczyma była na tyle dramatyczna w krytycznym czasie, że K. S. wezwał swoją matkę, aby popłaciła rachunki za prąd (k.25v). Sąd Rejonowy precyzyjnie wskazał w jakiej części zeznania S. J. zasługują na wiarę i swoje stanowisko dokładnie uzasadnił. Zbędne jest powtarzanie w tym miejscu tej słusznej argumentacji, skoro Sąd II instancji w pełni ją akceptuje. Zwrócić należy uwagę, że oskarżony nie otrzymał wynagrodzenia od T. W. za udzieloną mu pomoc w pracach polowych. K. S. (1) nie mówił też matce, że ojciec zarobił kilkaset złotych z tytułu prac dorywczych, a jedynie świadek zeznała, że jej były mąż mógł mieć jakieś niewielkie pieniądze, kilkaset złotych, gdyż ostatnie dwa, trzy tygodnie pracował dorywczo. Jednak to nie W. J. uregulował zadłużenie, lecz oskarżony i skoro jego ojczym miał posiadać środki z tytułu pracy dorywczej, to zbędna powinna być pomoc świadczona przez S. J. (1) opisana przez nią w postępowaniu przygotowawczym.

Reasumując powtórzyć należy, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów i należycie swoje stanowisko uzasadnił. Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd I instancji dokonał prawdziwych ustaleń faktycznych w sprawie, które Sąd Okręgowy aprobuje. Tym samym nie są zasadne zarzuty zawarte w apelacji kwestionujące prawidłowość ustaleń dokonanych przez Sąd Rejonowy.

Mając powyższe na uwadze należało, na podstawie art. 437 kpk orzec, jak w punkcie I wyroku.

W sprawie niniejszej oskarżony posiadał obrońcę ustanowionego z wyboru, w punkcie II wyroku Sąd omyłkowo zasądził wynagrodzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego. W punkcie III wyroku Sąd zasądził od oskarżonego koszty sądowe za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk, na które składają się opłata w wysokości należnej za I instancję (na podstawie art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych - t.j. Dz. Ust. z 1983r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) w łącznej kwocie 220 zł., ryczałt za doręczenie wezwań w kwocie 20 zł. oraz omyłkowo zasądzone na rzecz obrońcy oskarżonego wynagrodzenie.

SSO Klaudiusz Senator